

„Polaku, dawaj z nami!” – obywatelska inicjatywa, każdy może pomóc

6 października 2022

List do „Wolnych Mediów”

Szanowna redakcjo!

Nie wiem czy Wasz portal to miejsce na tego typu wpisy, więc jeżeli nie, proszę go po prostu zignorować. Jeżeli jednak wszystko jest w porządku, proszę o opublikowanie poniższego tekstu, co pomoże nieco zwiększyć zasięgi naszej akcji. Oto on.

Wysłaliśmy na skrzynki e-mailowe wszystkich posłów wiadomość, odnośnie konfliktu za naszą wschodnią granicą. Spowodowane jest to jednostronną i tendencyjną narracją niemal wszystkich dziennikarzy i polityków oraz wynikających z niej działań, które drastycznie pogarszają naszą sytuację zarówno gospodarczą, jak i pod względem bezpieczeństwa narodowego. Postanowiliśmy więc, pamiętając o tym, kto szkolił obecne elity rosyjskie i że Rosja ma swoje za uszami, przesłać rządzącym informacje o tym, że głównym inicjatorem konfliktu jest inne państwo, które od dawien dawna wykorzystuje takie kraje jak Polska i Ukraina do własnych interesów, nie licząc się z kosztami.

Oto co zawierała treść wiadomości:

- dokładnie opisaną rolę USA w wybuchu wojny, a także ich cele oraz informacje jak w podobny sposób robiły to przez ostatnie kilkadziesiąt lat,
- historię, działania i udział w obecnych walkach ukraińskich

organizacji banderowsko-nazistowskich, na czele z pułkiem „Azow”,

– jak prezydent Zełenkyj subiektywnie zlikwidował, pod pretekstem obrony interesu narodowego, resztki demokracji i wolności słowa,

– źródła naszych informacji.

Naszym celem nie jest zmiana kierunku polskiej polityki na prorosyjski. Nie oczekujemy również wielkiego przebudzenia rządzących – jesteśmy realistami. Wskazujemy im jednak, że w obliczu znajomości wszystkich faktów bardziej wskazana jest bardziej zrównoważona polityka zagraniczna, tzn. nawiązanie bez wchodzenia w żadne sojusze, poprawnych stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją, przy jednoczesnym wypełnianiu swoich zobowiązań wobec obecnych sojuszników (udział w wojnie na Ukrainie z pewnością takim zobowiązaniem nie jest). Teraz nie mogą zasłaniać się niewiedzą w przypadku dalszego pogarszania się sytuacji państwa polskiego i ewentualnego głębszego zaangażowania go w wojnę.

Każdy może pomóc pytając osobiście (poprzez maila, telefon do biura poselskiego lub umawiając się na wizytę) posłów, co zamierzają zrobić z otrzymanymi informacjami, z którymi można się zapoznać, pobierając plik pod linkiem (nie trzeba wysyłać SMS-a, wystarczy zaznaczyć „wolne ściąganie”):
<https://www.easypaste.org/file/8pVecdJ0/Wojna.na.Ukrainie.docx?lang=pl>

Polaku, dawaj z nami!

Odpowiedź „Wołnych Mediów”

Nie ma sprawy. Ale zamiast przekierowywać ludzi na stronę, która prędzej czy później może zniknąć, wklejam treść owego pliku poniżej. Tym bardziej, że nadaje się do publikacji jako artykuł (list otwarty). Każdy może go skopiować i wkleić do

listu lub w jakiś edytor tekstu (np. Worda). Tekst poddałem drobnej korekcie.

Maurycy Hawranek

Administrator WolneMedia.net

Treść pliku tekstowego

Poniższy tekst stanowi wyłącznie suplement i korektę powszechnie faworyzowanej narracji. NIE JEST APROBATĄ DZIAŁAŃ ROSYJSKICH NA UKRAINIE. Mamy na uwadze przede wszystkim interes naszego kraju, a przedstawienie poniższych faktów ma pomóc w podjęciu działań mogących poprawić stale pogarszającą się ostatnio sytuację Polski. Na końcu podajemy nasze źródła, a w razie wątpliwości jesteśmy gotowi odpowiedzieć na dodatkowe pytania lub rozszerzyć opisywane wątki.

Historia konfliktu

W 1991 roku zarówno rząd amerykański, jak i niemiecki zapewnił Rosjan, że jeżeli nie będą robić przeszkód w połączeniu się RFN i NRD, NATO nie będzie rozszerzać swoich wpływów na wschód. Ze strony USA taką obietnicę złożył 9 lutego sekretarz stanu James Baker, dzień później to samo uczynił kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Obietnica ta została złamana, bo Polska, Rumunia, Litwa, Bułgaria, Węgry, Estonia i wiele innych w ciągu kilkunastu lat dołączyły do paktu, umożliwiając poszerzenie strefy militarnych wpływów Amerykanom. W tej sytuacji ze strony Rosji, szczególnie w obliczu przeprowadzonej dwa lata wcześniej Pomarańczowej Rewolucji, padła w 2006 r. jasna deklaracja, że kolejne takie ruchy nie będą tolerowane, szczególnie w przypadku Gruzji i Ukrainy, gdzie ich wstąpienie do NATO jest absolutnie wykluczone.

Stany Zjednoczone i państwa NATO zignorowały ostrzeżenia, czego efektem była najpierw wojna w Gruzji, a właściwie w

Osetii Południowej w 2008 r., a następnie na Ukrainie. Interesuje nas przede wszystkim drugi przypadek.

We wrześniu 2013 r., za cichą zgodą Donalda Tuska i Radosława Sikorskiego 86 członkowie ukraińskiego ugrupowania Prawy Sektor przybyli do Polski oficjalnie w celu wymiany międzynarodowej na Uniwersytecie Warszawskim. W rzeczywistości tam nie dotarli, odbyli za to w Legionowie szkolenie z zakresu przeprowadzania rewolucji. O sprawie napisał tygodnik „Nie”.

Członkowie Prawego Sektora byli jednymi z najbardziej aktywnych i brutalnych podczas protestów i zamieszek.

Następnie miała miejsce rewolucja na Majdanie, mająca na celu odsunięcie od władzy prorosyjskiego Janukowycza i umieszczenie w to miejsce sprzyjającego Stanom Zjednoczonym kandydata. Tak się stało – prezydentem został pozytywnie zapatrujący się na integrację ukraińsko-europejsko-amerykańską Petro Poroszenko, premierem Jaceniuk, a także powstał proamerykański rząd. Swoją cegiełkę dołożyli polscy politycy: Jarosław Kaczyński i Jacek Saryusz Wolski jako jedni z wielu podburzali tłumy na Majdanie.

Zamach stanu został przeprowadzony przez amerykański rząd i służby – potwierdza to chociażby ujawniona rozmowa telefoniczna z 6 lutego 2014 r. między zastępczynią Sekretarza Stanu USA Victorią Nuland, a ambasadorem USA na Ukrainie Geoffreyem Pyattem; podobnie jak Pomarańczowa Rewolucja czy Rewolucja Róż w Gruzji w 2003 r. Że nie są to wysane z palce brednie, głoszone przez internetowych oszołomów, dowiedziemy w dalszej części.

Stany Zjednoczone i ich metody załatwiania interesów

1946 r. – Amerykanie nawiązują współpracę z nazistami. Zwerbowany zostaje niemiecki agent wywiadu – Reinhard Gehlen,

który posiada siatkę szpiegów na terenie ZSRR (w tym Ukrainy). Powstaje prężnie działająca organizacja, na czele której Gehlena w 1968 r. zastępuje Gerhard Wessell. Sam pomysł wciągnięcia w swoje szeregi nazistów zrodził się w przeświadczeniu o walce ze wspólnym wrogiem – komunistami, szczególnie radzieckimi.

1953 r. – obalony zostaje premier Iranu Mohammad Mosadegh. Powodem jest znacjonalizowanie przez niego całej irańskiej ropy. Brytyjczycy – najwięksi przegrani, zwrócili się o pomoc do Amerykanów. Akcję pod pseudonimem TP AJAX zorganizował i przeprowadził agent CIA Kermit Roosevelt, wnuk Theodora Roosevelta. W jej wyniku Mosadegh został siłowo usunięty z urzędu, dożywotnio wsadzony do aresztu domowego, a rządy objął sprzyjające Ameryce bezwzględny szach Mohammed Reza Pahlawi. Stworzył tajną, brutalną policję SAVAK, wyszkoloną przez CIA wg nazistowskich metod na wzór Gestapo. W 1957 r. powstało tam tajne więzienie CIA. Brytyjczycy przejęli 40% irańskiego rynku ropy i w ten sposób powstało British Petroleum, popularne BP.

W kolejnych latach USA, za pomocą CIA bardzo chętnie korzystały z metody usuwania przywódców państw, którzy nie chcieli współpracować i wstawiania w to miejsce własnych dyktatorów.

1954 r. – obalenie Jacobo Arbenza, prezydenta Gwatemali, który miał zamiar postawić na krajowe rolnictwo i oddać ziemię biedniejszym rolnikom. Bardzo stratna byłaby jednak na tym firma United Fruit Company, którą zarządzała spółka George'a Busha Sr-a (Zapata Oil).

1961 r. – zabójstwo pierwszego premiera Demokratycznej Republiki Kongo Patrice'a Lumumby.

1963 r. – zabójstwo Ngo Dinh Diema, prezydenta Północnego Wietnamu.

1973 r. – Chile, sytuacja analogiczna do Iranu. Obalenie i zamordowanie prezydenta Salvadora Allende. W jego miejsce

przychodzi bezwzględny Augusto Pinochet, tworzy tajną policję DINA do zwalczania opozycji, wyszkoloną przez CIA.

1981 r. – w odstępie dwóch miesięcy zamordowani zostają (oba w wyniku wypadków samolotowych) Jaime Roldos, prezydent Ekwadoru i przywódca Panamy Omar Torrijos.

2000 r. – obalenie prezydenta Jugosławii Slobodana Miloševicia, który najprawdopodobniej został zamordowany później w więzieniu.

2003 r. – Saddam Husajn, prezydent i premier Iraku, obalony i stracony, nie chciał oddać krajowej ropy.

2011 r. – Mu'ammara al-Kaddafi, przywódca Libii, obalony i zabity, z tego samego powodu co powyżej.

Podobne lub te same metody zastosowano również w Argentynie, Brazylii, Salwadorze, Grecji, Haiti czy Hondurasie.

Od lat 2000. Stany Zjednoczone stosują przeważnie metodę tzw. kolorowych rewolucji. Są one przeprowadzane kiedy dany kraj nie zgodzi się na „demokratyzację” według zachodnich standardów oraz przeprowadzenie gruntownych reform, szczególnie w sektorze finansowym i gospodarczym, wiążących się z przyjęciem pożyczek z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego i Amerykańskiego Departamentu Stanu, które są nie do spłacenia, co powoduje niekończącą się spiralę długów i uzależnienie od Stanów Zjednoczonych i tamtejszych banków. A teraz konkretne przykłady.

2003 r. – Rewolucja Róż, obalenie prezydenta Gruzji, Eduarda Szewarnadze, następcą zostaje Saakaszwili.

2003 r. – Cedrowa Rewolucja, zamordowanie byłego premiera Libanu Rafika al-Haririego, rezygnacja jego następcy Umara Karamiego, przyjsie Nadżiba Mikatiego.

2004 r. – Pomarańczowa Rewolucja, doprowadzenie do powtórzonych wyborów, w których wygrywa z Janukowyczem

proamerykański Juszczenko.

2004 r. – Purpurowa Rewolucja po obaleniu Husajna, premierem Iraku zostaje IIjad Allawi.

2005 r. – Tulipanowa Rewolucja, obalenie prezydenta Kirgistanu Askara Akajewa, na jego miejsce przychodzi Kurmanbek Bakijew.

2011 r. – Jaśminowa Rewolucja w Tunezji, obalenie premiera Zajna al-Abidina ben Alego, następca – Fu’ad al-Mubazza.

Ponadto dwie takie rewolucje zostały stłumione:

2007 r. – Szafranowa Rewolucja w Birmie.

2009 r. Zielona Rewolucja w Iranie.

Ukraina, wojna i ultranacjonałści

Jedną z pierwszych rzeczy, od których zaczął w 2014 r. nowy rząd było prześladowanie mniejszości rosyjskiej na Ukrainie. Skutki: zakaz używania języka rosyjskiego, burzenie pomników rosyjskich bohaterów wojennych, celowe zwlekanie z wypłatą rent i emerytur, utrudnienia w zakładaniu i prowadzeniu firm, likwidowanie szkół rosyjsko-języcznych, usuwanie rosyjskich lektur ze szkół oraz prześladowania fizyczne, przede wszystkim ze strony takich jednostek jak Prawy Sektor, Swoboda i pułk Azow. Są to ugrupowania o orientacji fanatycznej i nazistowskiej, głoszące teorie o wyższości białej rasy, czystości krwi i chęci wyczyszczenia Ukrainy z Rosjan, Białorusinów, Żydów i Polaków.

Ze Swobody do rządu Poroszenki weszli Parubij, Tieniuch, Sych i Machnickij, a z Prawego Sektora Dmytro Jarosz.

Swoboda, kiedy była zakładana (1991 r.), nazywała się „Socjal-Narodowa Partia Ukrainy”.

Azowcy chętnie pokazują się z flagami Bandery, a także z nazistowskimi symbolami

(<https://kresywekrwi.blogspot.com/2016/06/neonazistowskie-band-erowskie-chotnicze.html>). Na zdjęciu poza swastyką widać poprzedni herb pułku Azow, w którego skład wchodzi Czarne Słońce – symbol, który używali naziści i Wolfsangel – Waffen SS (<https://i.redd.it/g9scu00r6yn81.jpg>). Nagranie z ich pojmania przez Rosjan pokazuje, że do dziś nic się nie zmieniło

(<https://www.tiktok.com/@meridado/video/7101605569504562438>).

Fascynacja nazizmem wynika z nawiązania do oddziałów ukraińskich oddziałów SS-Galizien i Bandery, który kolaborował z nazistami. Od czasów II wojny światowej pojawiały i pojawiają się książki, czasopisma, organizacje (np. OUN Melnyka, OUN Bandery), które gloryfikują banderyzm, umniejszając jednocześnie polskiej krzywdzie, przy pomocy wielu historyków i innych osób przeinaczając czy zakłamując historię – w razie potrzeby możemy podać przykładowe nazwy i nazwiska. Stąd w dużej części Ukrainy Bandera ma status bohatera narodowego.

Krym: w związku z prześladowaniem rosyjskiej społeczności i chęcią odłączenia się jej, parlament Krymu ogłosił niepodległość, co wiązało się z referendum. Poprosił również o gwarancje bezpieczeństwa władze rosyjskie, ponieważ na ukraińskie nie miał co liczyć.

Referendum zostało przeprowadzone, brało w nim udział 135 obserwatorów z 23 krajów, w tym z Polski. Nie było oficjalnych zastrzeżeń, które mogłyby posłużyć jako załączek do wszczęcia dochodzenia nad nieprawidłowościami. Cała narracja opiera się na propagandzie. Choć oczywiście tak wysoki wynik może budzić wątpliwości, manipulacje rosyjskie są niewykluczone, o ile nie prawdopodobne, jednak finalnie efekt byłby zapewne ten sam.

Z tych samych przyczyn wybuchła i trwa do dziś wojna w Donbasie oraz panuje napięcie w regionach zamieszkanym przez liczną rosyjską mniejszość. O skali zjawiska niech świadczy masakra w Domu Związków Zawodowych w Odessie 2 maja 2014 r.,

gdzie grupa fanatyków Prawego Sektora napadła na nieuzbrojonych protestujących, zaganiając ich do wspomnianego budynku. Został on następnie podpalony koktajlami Mołotowa. Do tych, którzy się nie spalili żywcem i zdążyli wyskoczyć strzelano lub tłuczono ich na śmierć. Zginęło ok. 50 osób, cztery razy więcej zostało rannych.

W 2015 r. w wyniku międzynarodowych pertraktacji zostały zaakceptowane przez Rosję i Ukrainę tzw. porozumienia mińskie. Umowa była łamana i przez Rosję i przez Ukrainę, jednak co ważne, jednym z najistotniejszych ustaleń było przywrócenie praw mniejszości rosyjskiej, co nigdy nie nastąpiło.

Od 2016 r. do dziś armia ukraińska była zbrojona, szkolona i finansowana przez rząd Stanów Zjednoczonych. Ponadto wyciekły również informacje o tajnej współpracy USA z ukraińskimi laboratoriami, co było gwoździem do trumny i przesądziło o rosyjskiej interwencji.

W grudniu ubiegłego roku głosowano w ONZ nad rezolucją potępiającą rasizm, nazizm i inne formy dyskryminacji. Ze 181 krajów (130 za, 49 się wstrzymało – Polska też) tylko dwa głosowały na „nie” – USA i Ukraina.

Dlaczego Ukraina jest tak ważna z punktu widzenia USA?

1. Rosja została już otoczona, wbrew zapewnieniom, przez NATO-wskie bazy wojskowe, a wciągnięcie Ukrainy w swoją strefę wpływów stawiałoby Rosję w sytuacji podrzędnej – możliwość ciągłego szantażu.

2. Kontrola Ukrainy oznaczałaby przecięcie możliwości porozumienia (przede wszystkim handlowego) między Europą a Azją lub czerpanie z tego dużych korzyści.

3. Osłabienie Rosji poprzez wojnę i sankcje jest priorytetem Stanów Zjednoczonych, ponieważ jest ona niezależna od dolara i

amerykańskiej ropy. Cel to sprawienie, by pewnym momencie przestała być równorzędnym partnerem dla Chin. Wtedy łatwiej będzie ją zdominować, a następnie zrobić to samo z Azjatami, którzy również są niezależni od Amerykanów, jednak bez sojusznika mogą mieć zbyt mało argumentów względem NATO.

4. Czarnoziemy na Ukrainie. Prawo jest zmieniane, by umożliwić ich nabycie zagranicznym podmiotom. Obecnie zaczęła się właśnie wyprzedaż.

Zełenski

Wołodymyr Zełenski pod pretekstem wywrotowych działań na rzecz Rosji arbitralnie, bez żadnych postępowań, przesłuchań ani procesów zdelegalizował 11 partii opozycyjnych, w tym drugą największą w ukraińskim parlamencie Opozycyjną Platformę – Za Życie oraz rozwiązał 3 najbardziej krytyczne wobec niego telewizje, stanowiące 45% ukraińskiego rynku telewizyjnego. Pozostałe połączył w jedną platformę pod swoją kontrolą. Czy tak postępuje prezydent rzekomo demokratycznego, walczącego o wolność kraju?

Źródła informacji

1. Natylie Baldwin, Kermit Heartsong, „Kto i po co wywołał wojnę na Ukrainie?”
2. Daniel Kovalik, „Spisek przeciwko Iranowi, czyli jak USA niszczą niezależne państwo”
3. John Perkins, „Nowe wyznania ekonomisty od brudnej roboty”
4. „Fox News”
5. „Nasz Dziennik”
6. WolneMedia.net
7. Wywiady z Johnem Mearsheimerem – amerykańskim politologiem

oraz Douglasem Valentineem – amerykańskim dziennikarzem śledczym.

8. Wikipedia.org

9. Wiktor Poliszczuk, „Potępić UPA”.

Nasze pytania

1. Jakie wnioski wyciągnął Pan po przeczytaniu lektury? Czy po zweryfikowaniu podanych informacji jest Pan gotów nagłośnić temat i podjąć inne, kroki w celu skorygowania polskiej polityki wobec wojny na Ukrainie, by poprawić sytuację Polski w zakresie bezpieczeństwa narodowego i stanu gospodarki?

2. Co Pana zdaniem powinna zrobić Polska i Ukraina, by raz na zawsze zamknąć temat rzezi wołyńskiej, a oba kraje żyły w dobrych relacjach, bez zaszłości historycznych? Zapomnieć, bo było to dawno temu? Potępić, rozliczyć i podać sobie ręce? A może jeszcze coś innego?

Polaku, dawaj z nami!